

Francuz Mordo, Jack Miel Freestyle

Ej, ej, ej, ej
WTF?
Paryż!
To my!
Pow, pow pow

Les condes ont casser ta porte
Iles sont tomber sur de la coca denas l'appart
Ziomek sikał na szkołę
Gdy ty się uczyłeś codziennie kradł na ulicy kraść
Nie potrzebuję twych rad
Jak chcesz collab siano sur table
Porte de la chapelle
Zombie wszędzie
Zobacz co z ludźmi robi crack

14 lat starcza
Aby rzucać towarem
Straszy brat siedzi
Młodszy przejął jego branżę
Napady włamania i bójki – to codzienność w stolicy
Jedne za drugim stoi
Nie potrzebuje ćwiczyć

Nie potrzebuje ćwiczyć
Si tu vois in mec
De tess sur paname
Bien habillec c'est pas pour faire une balade
Dens les ches-po il a d'las
D'la salade
Il a tourne
Vendu nikt go nie złapał

Po co brudzić ręce
By się bić
Jak masz kosę lub glocka
Pieniądz rządzi światem
Nikt już nie śledzi proroka